

Nasze bezrobociu 2020

Za nami wyjątkowo trudny rok pandemii, a zarazem wzrostu bezrobocia w Polsce, choć nie tak dużego, jak wcześniej prognozowano. Również liczba bezrobotnych geodetów i kartografów po 6 latach spadków zaczęła rosnąć. To początek zmiany trendu czy tylko chwilowe wahnięcie?

Anna Wardziak

Mimo blokad nakładanych na gospodarkę w związku z pandemią stopa bezrobocia w kraju wzrosła rok do roku z 5,1 do 6,2%, a więc zaledwie o 1,1 pkt proc. Według danych GUS liczba bezrobotnych zwiększyła się w tym czasie o 180 tys. Tarcze antykrzyso-

we powstrzymały część zwolnień, choć sporo zatrudnionych faktycznie nie pracuje, bo zakład pracy jest czasowo zamknięty. Przybyło też więcej niż zwykle emerytów.

Na szczęście w branży geodezyjnej nie ma przestoju, ale oczywiście są obostrzenia, których przestrzeganie zmusza do pewnych ograniczeń. Jak jednak przekonują pracodawcy, pandemia nie

wpłynęła na razie w istotny sposób na rynek pracy.

• W kraju

Na koniec ubiegłego roku liczba bezrobotnych w Polsce wyniosła 1,046 mln. 1284 geodetów i kartografów bez pracy stanowiło wśród nich 1,2 promila. W całym 2020 roku liczba bezrobotnych w branży wzrosła o 11%, a zatem prawie o tyle, o ile spadła w roku 2019. Co istotne, dynamika wzrostu liczby bezrobotnych w branży była o blisko połowę niższa niż liczby bezrobotnych ogółem (21%). Trendy te ilustruje wykres obok, na którym pokazujemy procentowe zmiany liczby bezrobotnych w branży i w Polsce ogółem w poszczególnych latach, w odniesieniu do roku 2001, kiedy zaczęliśmy zbierać i publikować dane. Warto też wspomnieć, że na koniec czerwca 2020 r. odnotowano większy wzrost liczby bezrobotnych w branży niż na koniec roku i była to zmiana na poziomie 17%. Wpływ na to mógł mieć pierwszy lockdown (ogłoszony w marcu ub.r.), kiedy nie było wiadomo, z czym mamy do czynienia i jakie będą dalsze losy polskiej gospodarki.

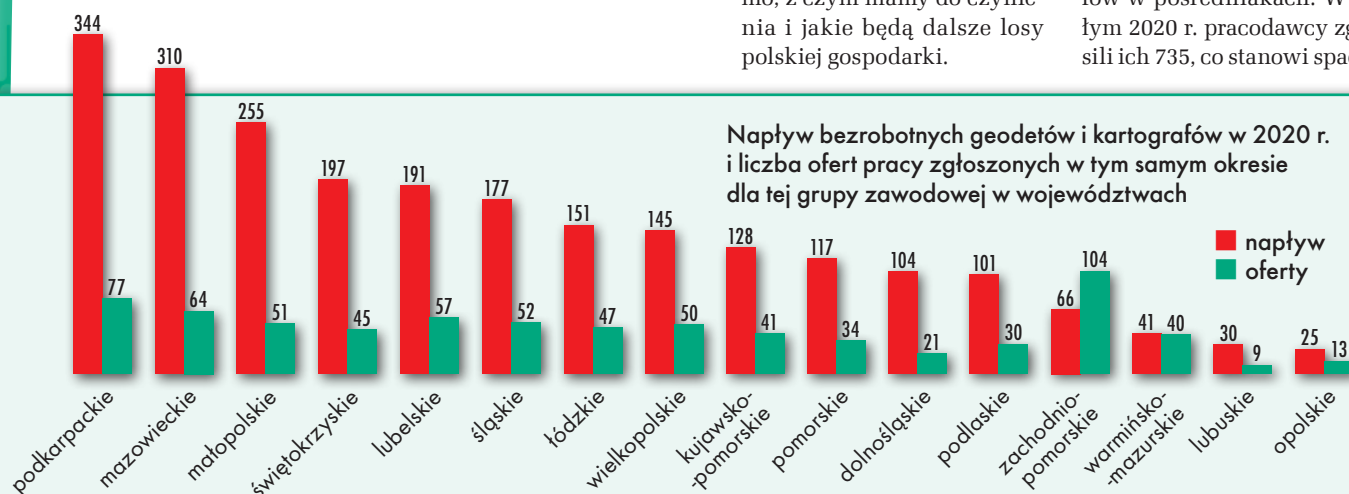
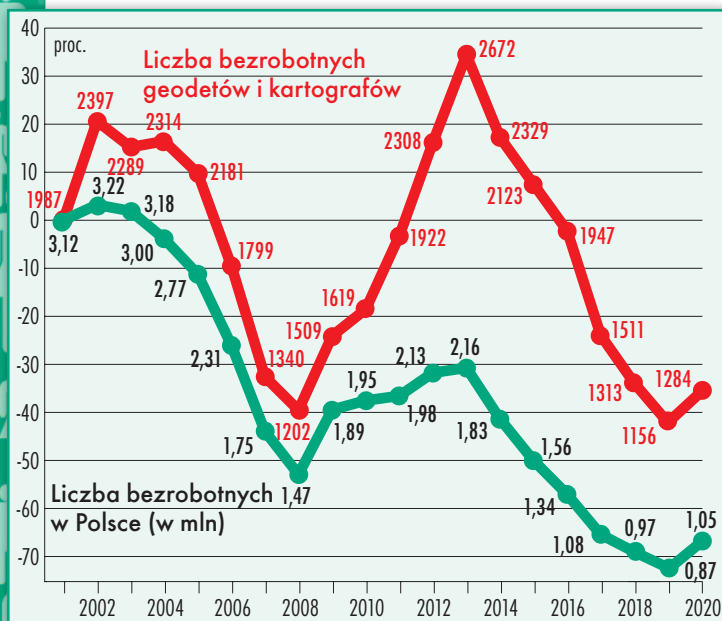
• W regionach

W ujęciu regionalnym sytuacja w branży nie jest jednolita. Pogorszenie nastąpiło w 12 województwach (patrz mapa na sąsiedniej stronie). Największy wzrost bezrobocia odnotowano w województwach: wielkopolskim (52,6%) i łódzkim (42,2%), które w poprzednich latach miały rekordowe spadki. Poprawa sytuacji nastąpiła w trzech województwach: warmińsko-mazurskim (-23,2%), świętokrzyskim (-14,8%) i lubelskim (-9,4%), a w woj. opolskim utrzymany został stan z poprzedniego roku.

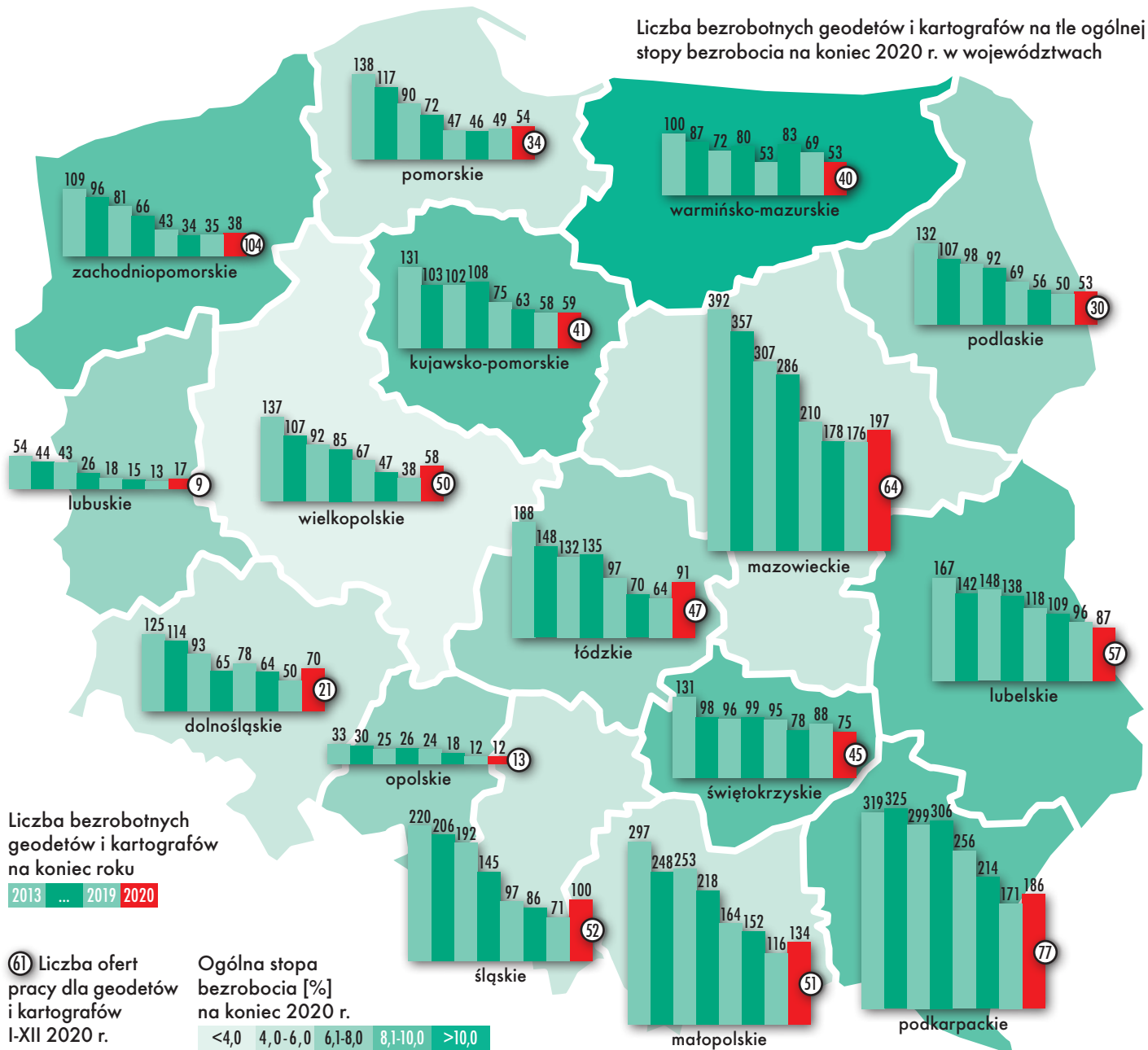
W końcu ub.r. najwięcej geodetów i kartografów bez pracy było tradycyjnie w woj. mazowieckim, podkarpackim i małopolskim (dwa pierwsze zamieniły się jedynie miejscami). Z kolei najmniej bezrobotnych zarejestrowano w woj. opolskim, w którym wskaźnik ten pozostaje najniższy przez prawie cały czas od początku naszych badań.

• Oferty pracy

Ponownie mniej było ofert pracy dla geodetów i kartografów w pośredniakach. W całym 2020 r. pracodawcy zgłosili ich 735, co stanowi spadek



Liczba bezrobotnych geodetów i kartografów na tle ogólnej stopy bezrobocia na koniec 2020 r. w województwach



Liczba bezrobotnych geodetów i kartografów na koniec roku

2013 ... 2019 2020

61 Liczba ofert pracy dla geodetów i kartografów I-XII 2020 r.

Ogólna stopa bezrobocia [%] na koniec 2020 r.

<4,0 4,0-6,0 6,1-8,0 8,1-10,0 >10,0

Liczba bezrobotnych na koniec 2020 r./ napływ bezrobotnych w 2020 r./oferty pracy zgłoszone w 2020 r. według zawodów i specjalności (kraj)	
19/42/11	inż. geodeta - fotogrametria i teledetekcja
12/23/0	inż. geodeta - geodezja górnicza
66/159/67	inż. geodeta - geodezja inżyniersko-przemysłowa
36/59/9	inż. geodeta - geodezja urządzania terenów rolnych i leśnych
54/135/61	inż. geodeta - geodezyjne pomiary podstawowe i satelitarne
16/38/14	inż. geodeta - geomatyka
109/240/37	inż. geodeta - kataster i gospodarka nieruchomościami
20/37/4	kartograf
139/282/96	pozostali inżynierowie geodeci i kartografowie
803/1352/417	technik geodeta
8/12/18	rysownik geodezyjny
2/3/1	rysownik kartograficzny

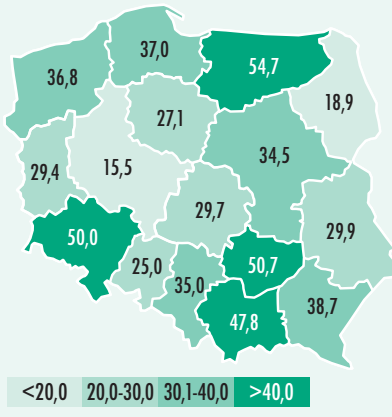
o 17,5% w stosunku do roku 2019, natomiast aż o 42,6% w stosunku do 2017 r., który pod tym względem był chyba rekordowy (1281 ofert). Pracodawcy nie mają wprawdzie obowiązku zgłaszania ofert pracy do pośredniaków, jednak w tym roku może to świadczyć o ogólnej tendencji na rynku. Potwierdzeniem jest spadek liczby tego typu ogłoszeń na Geoforum.pl (GEODETA 2/2021), przy czym jedne z najniższych wartości odnotowaliśmy w marcu i kwietniu, a więc po wprowadzeniu pierwszego lockdownu. Gdy obostrzenia poluzowano, liczba ofert szybko wzrosła, choć nie osiągnęła już poziomu z poprzedniego roku.

• Napływ bezrobotnych

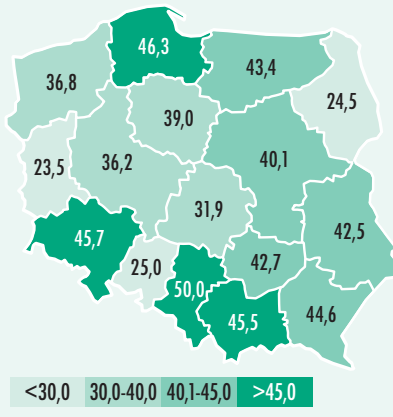
Trzeba zaznaczyć, że choć w ciągu roku napłynęło 2382 bezrobotnych geodetów i kartografów, to większość szybko znalazła zatrudnienie, nie obciążając statystyk na koniec roku. Co ważne, w porównaniu z rokiem 2019 napływ (liczba nowo zarejestrowanych bezrobotnych) był mniejszy o blisko 22% (wówczas to zarejestrowano 3040 osób).

Jeśli chodzi o regiony, podobnie jak przez ostatnie lata, największy napływ osób bez pracy zaobserwowano w woj. podkarpackim. Ale zarazem przoduje ono w kraju pod względem liczby ofert pracy (w tym roku po zachodniopomorskim). Mimo to sto-

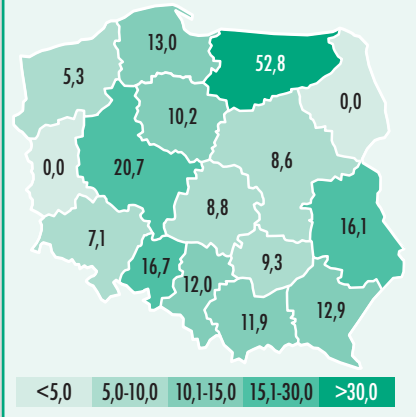
Udział wśród bezrobotnych geodetów i kartografów osób z wyższym wykształceniem w województwach [%]



Udział kobiet wśród bezrobotnych geodetów i kartografów w województwach [%]



Udział absolwentów wśród bezrobotnych geodetów i kartografów w województwach [%]



sunek liczby ofert do napływu bezrobotnych jest tam jednym z niższych w kraju (22,4%). Najniższy odnotowano tym razem w woj. małopolskim (20,0%). Na drugim biegunie jest woj. zachodniopomorskie z imponującym wynikiem 157,6%. Jak sugerują pracodawcy, może być to związane z ogłoszonymi przez Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego kompleksowymi przetargami na dostosowanie baz danych, cyfryzację i digitalizację rejestrów publicznych. W 2020 r. największy udział w napływie bezrobotnych w branży nadal mieli technicy geodeci (1352).

• Wykształcenie

W okresie grudzień 2019 r. – grudzień 2020 r. wśród bezrobotnych w naszej branży nieco obniżył się udział specjalistów z wyższym wykształceniem (z blisko 40% do niecałych 37%). Sytuacja w regionach jest pod tym względem zróżnicowana, jednak daje się zauważyć pewne prawidłowości. Nadal rekordzistą w tej statystyce jest woj. warmińsko-mazurskie (54,7%), choć i tak z wynikiem niższym niż w 2019 r. (71,0%). Na kolejnych miejscach z udziałem na poziomie ok. 50% uplasowały się województwa: świętokrzyskie, dolnośląskie i małopolskie. Stawkę tym razem zamyka woj. wielkopolskie, gdzie udział magistrów i inżynierów wśród bezrobotnych wynosi zaledwie 15,5%.

• Kobiety

Niezmienne wśród bezrobotnych geodetów i kartografów kobiety stanowią mniejszość (41,2%, czyli wzrost o zaledwie 0,2 pkt proc. w stosunku do 2019 r.). Panie bez pracy dominują natomiast w dwóch specjalnościach inżynierskich: geomatyka (75,0%), kataster i gospodarka nieruchomościami (61,5%). W ujęciu regionalnym największy udział kobiet wśród bezrobotnych jest w woj. śląskim (50%), a najmniejszy – w lubuskim (23,5%).

• Absolwenci

Jeśli chodzi o udział absolwentów szkół i uczelni (do roku od ukończenia nauki) w liczbie bezrobotnych w branży, rok 2020 przyniósł w tym zakresie niewielki spadek i powrót do wyniku z 2018 r. Na koniec grudnia udział ten wyniósł 12,5% (w 2019 r. było 13,3%). W liczbach bezwzględnych wygląda

to tak, że na koniec 2020 r. zarejestrowano 160 absolwentów bez pracy, a rok wcześniej 154 (a jeszcze w 2015 r. było ich aż 311). Największy udział absolwentów wśród bezrobotnych – jak w latach poprzednich – zanotowano w woj. warmińsko-mazurskim (52,8%). Natomiast w dwóch województwach – podlaskim i lubuskim – na koniec roku żaden absolwent nie był zarejestrowany jako bezrobotny. W 2020 r. udział osób z wyższym wykształceniem wśród bezrobotnych absolwentów spadł z 44,8% do 33,6%.

• Pracodawcy komentują

W zgodnej ocenie pracodawców geodezyjnych pandemia wpłynęła bardziej na realizację projektów niż na rynek pracy. Nie docierają do nich sygnały o spadku wynagrodzeń czy utracie zatrudnienia. Natomiast Krzysztof Lichończak (prezes Geodezyjnej Izby Gospodarczej) na-

dal dostrzega problem z nabo-rem pracowników. – Na nasze ogłoszenie „dam pracę” zgłaszali się jedynie kandydaci, którzy nie chcieli pracować w delegacji, a przecież w naszej branży praca jest tam, gdzie się wygra przetarg, wymaga to więc elastyczności – wyjaśnia.

Pracodawcy przekonują też, że większy wpływ na kolejny rok będzie miała kończąca się perspektywa finansowa niż pandemia. Pierwsze oznaki oziębienia rynku już dziś dostrzega Robert Rachwał (prezes Polskiej Geodezji Komer- cyjnej). – W efekcie spadku wielkości zamówień publicznych i powrotu do rynku zamawiającego redukcja wynagrodzeń w branży wydaje się nieuchronna – przekonuje. Inną konsekwencją może być ograniczenie zatrudnienia. Natomiast nie tyle nominalnego spadku wynagrodzeń, co zwiększonej inflacji i spadku siły nabywczej zarobków spodziewa się prezes Stowarzy- szenia Geodetów Polskich Janusz Walo.

Czy rzeczywiście możemy być spokojni, że negatywne zmiany nie dotkną w najbliższym czasie branżowego rynku pracy? Będzie to zależało i od stanu gospodarki, i od unijnego finansowania prac geodezyjnych, ale chyba głównie od tego, w jakim kierunku rozwinię się pandemia.

Anna Wardziak

Zestawienia opracowane na podstawie danych z GUS i wojewódzkich urzędów pracy

Udział kobiet wśród bezrobotnych geodetów i kartografów w zawodach i specjalnościach [%]

inż. geodeta – geomatyka	75,0
inż. geodeta – kataster i gospodarka nieruch.	61,5
inż. geodeta – geodezja górnicza	50,0
kartograf	50,0
inż. geodeta – fotogrametria i teledetekcja	47,4
inż. geodeta – geodezja urządzania ter. rolnych i leśnych	47,2
inż. geodeta – geodez. pom. podstawowe i satelitarne	44,4
pozostali inż. geodeci i kartografowie	41,0
inż. geodeta – geodezja inżynierska-przemysłowa	40,9
technik geodeta	37,2
rysownik geodezyjny	12,5
rysownik kartograficzny	0,0
ogółem	41,2